

**Michael Bradley wrócił w tym tygodniu do treningów z zespołem. Zawodnik zatrzymał się w regularnych ćwiczeniach na trzy tygodnie po kontuzji, która pojawiła się zaraz po spotkaniu pierwszej kolejki z Catanią. Portal *gazzettagiallorossa.it* skontaktował się z agentem piłkarza, Paolo Alberto Faccinim.**

### **Bradley trenuje, jednak nie będzie go w Cagliari. Jak się czuje?**

- Kondycja chłopaka polepsza się z dnia na dzień, z tego co mi powiedział, jest dosyć spokojny. Aby zobaczyć go na boisku trzeba zawsze czekać na ocenę ze strony sztabu medycznego i trenera.

### **Jak idą sprawy z Zemanem?**

- Bardzo dobrze.

### **A z kierownictwem?**

- Michael jest bardziej niż kiedykolwiek przekonany co do wyboru, którego dokonał latem. Chłopak podpisał czteroletnią umowę. Z obydwu stron jest pragnienie kontynuowania dobrej współpracy.

### **Konkurencja w środku pola jest duża...**

- Poprzez kontuzję opuścił pierwszy skład, wiadomo, że w piłce niektóre sytuacje mogą być decydujące. Ponadto w Romie, na środku pola, są ważni gracze. W tym momencie Michael myśli jedynie o leczeniu i powrocie do dyspozycji trenera jak najszybciej jest to możliwe.

Autor: abruzzo